

# Dlaczego projekty 8.4 POIG się ślimaczą



**Zamiast budować sieci, toniemy w kolejnych dokumentach, których wymaga od nas Władza Wdrażająca Programy Europejskie - alarmują przedstawiciele Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej. Chodzi o projekty dofinansowywane z funduszy unijnych w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, Działania 8.4. Operatorzy zrzeszeni w KIKE mają pretensje do WWPE o ogromne opóźnienia w podpisywaniu umów w tym programie. WWPE odpowiada, że robi wszystko, by ułatwić życie przedsiębiorcom i sukcesywnie uwzględnia ich uwagi.**

**Zamiast budować sieci, toniemy w kolejnych dokumentach, których wymaga od nas Władza Wdrażająca Programy Europejskie - alarmują przedstawiciele Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej. Chodzi o projekty dofinansowywane z funduszy unijnych w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, Działania 8.4. Operatorzy zrzeszeni w KIKE mają pretensje do WWPE o ogromne opóźnienia w podpisywaniu umów w tym programie. WWPE odpowiada, że robi wszystko, by ułatwić życie przedsiębiorcom i sukcesywnie uwzględnia ich uwagi.**

Aż 200 mln euro zarezerwowano dla małych operatorów telekomunikacyjnych w Działaniu 8.4 w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na projekty polegające na zbudowaniu infrastruktury telekomunikacyjnej i przyłączeniu do internetu użytkownika końcowego. Dofinansowanie wynosi od 40 do 70 proc. wartości projektu i zależy od regionu, w którym działa przedsiębiorca oraz od wielkości beneficjenta. Na przykład mikroprzedsiębiorstwo dostanie większe dofinansowanie niż średnia firma.

## Rośnie liczba chętnych

W poprzednich dwóch latach zainteresowanie programem było skromne. Wystarczy powiedzieć, że w pierwszych dwóch naborach zatwierdzono tylko 13 wniosków, zawierając umowy na łączną kwotę 6 mln zł, co stanowiło 0,75 proc. budżetu tego programu.

Jak jednak podkreślają przedstawiciele WWPE, obecnie zainteresowanie programem wzrosło. W ostatnim naborze, zakończonym w czerwcu tego roku, złożono aż 243 projekty na łączną kwotę dofinansowania ponad 307 mln zł.

Przedstawiciele KIKE wskazują jednak na niewydolność WWPE, która przejawia się np. w tym, że władza wdrażająca program nie udostępnia bieżących informacji o postępach w analizie wniosków. Jest to według nich szczególnie denerwujące, w sytuacji, gdy opóźnienia w zatwierdzaniu wniosków i podpisywaniu umów sięgają kilku miesięcy względem pierwotnie zakładanych terminów.

W WWPE nieoficjalnie przyznają, że zaskoczyła ich duża liczba wniosków, która wpłynęła w ostatnim naborze, a sama instytucja odczuwa braki kadrowe. Przedstawiciele WWPE zapewniają jednak, że obecnie duży nacisk położony jest na podpisywanie umów z beneficjentami z drugiego zeszłorocznego naboru, a wnioski z zakończonego tegorocznego naboru przeszły już ocenę formalną.

A skąd się biorą opóźnienia przy ocenie wniosków? - Często musimy prosić przedsiębiorców o uzupełniania różnych dokumentów. To powoduje, że proces się przeciąga. Niestety są to małe firmy, które znają się świetnie na technologii, ale często nie mają doświadczenia w kontaktach z urzędami czy w przygotowywaniu dokumentacji. Stąd wynika wiele problemów. Na przykład, gdy trzeba odpowiednio opisać jakiś dokument - tłumaczy Marek Kossakowski z zespołu ds. Informatyzacji WWPE.

## Jak się dodzwonić do WWPE?

Wielu przedsiębiorców chciałoby mieć komfort łatwego kontaktu z pracownikami WWPE oceniającymi wnioski, by na przykład sprawdzić, czy przesłany dokument został wypełniony właściwie. Tymczasem potencjalni beneficjenci skarżą się na brak możliwości komunikacji z WWPE. Chodzi o to, że do tej instytucji często w ogóle nie można się dodzwonić. Słabo też sprawdza się droga kontaktu elektronicznego, bo na odpowiedzi na przesłane do WWPE maile czeka się całymi tygodniami. - WWPE nie ma w zwyczaju informować, czy to co przesyłamy jest poprawne. A że nie odpowiada na maile i nie odbiera telefonów, tworzy się w zasadzie sytuacja z Mrożka - przedstawia obrazowo sytuację jeden z przedstawicieli KIKE.

W WWPE dostrzegli ten problem i w połowie października ustalono konkretne godziny kontaktów telefonicznych z członkami Zespołu ds. Informatyzacji. Na stronie internetowej WWW w zakładce "kontakt" przedsiębiorcy mogą teraz znaleźć informację, w jakich godzinach możliwy jest kontakt telefoniczny z poszczególnymi członkami zespołu.

## Ostatnia mila to nie stadion

Przedstawiciele KIKE nie do końca satysfakcjonują tłumaczenia WWPE. Według nich, formularze przygotowywane przez tę instytucję są nadmiernie skomplikowane i kompletnie nie uwzględniają specyfiki programu 8.4. - Po co mamy np. robić projekcję przychodów i kosztów na 15 lat z góry, gdy projekt ma okres realizacji dwa lata i trwałości trzy lata. Wystarczy zresztą zastanowić się, jak wyglądał Internet, pakiety i usługi 15 lat temu, w 1995 r. Wtedy mało kto znał słowo „Internet”. Jaką wartość mają więc przewidywania przychodów z zainstalowanego dziś łącza radiowego u Kowalskiego w 2025 r. Żadnej. I w tej sytuacji to co musimy podawać, to kompletna fikcja. To nie są przecież inwestycje w autostrady, czy stadiony - mówi jeden z przedstawicieli KIKE wymieniając problemy przy realizacji programu 8.4 POIG.

Marek Kossakowski przekonuje, że WWPE uwzględniło wiele postulatów przedsiębiorców.

- Przede wszystkim przy składaniu wniosków nie jest już wymagane studium wykonalności, a biznesplan, co znacznie ułatwia sprawę firmom. Wzór takiego dokumentu jest na naszej stronie internetowej - mówi Kossakowski. Firma nie musi już robić projekcji kosztów i przychodów na kilkanaście lat z góry, a powinna wykazać efektywność projektu na okres jego realizacji i trwałości - dodaje Kossakowski.

Kolejny absurd polega na tym, że WWPE potrafi przesyłać swoje oczekiwania wobec beneficjentów mailem, czasem faxem, a żąda odpowiedzi pocztą. - Niezależnie od tego czy i kiedy przeczytam maila, WWPE preferuje do daty wysyłki. np. trzydniowy termin na odpowiedź. Odpowiedzi żąda zaś... Pocztą Polską. Nie mogę odpowiedzieć inaczej. Przy opóźnieniach poczty analogowej mija kolejnych kilka tygodni aż zbiorą wszystkie odpowiedzi - skarży się jeden z przedstawicieli KIKE. - Korespondencję z nami można prowadzić mailowo i faksowo. Oczywiście w pewnych sytuacjach potrzebne są oryginały dokumentów i naturalnie trzeba w takiej sytuacji korzystać z analogowych form komunikacji - tłumaczy Kossakowski. Zaprzecza jednak, aby WWPE dawała trzydniowy termin na odpowiedź. - Standardowo jest to pięć dni. Termin ten jest często wydłużany o następne pięć - twierdzi Kossakowski.

## Finansowe zabezpieczenie

Jednym z problemów szczególnie dotkliwych dla operatorów była konieczność wykazania się posiadaniem odpowiednich środków na sfinansowanie swego wkładu w realizowanej inwestycji. Według KIKE, wiele firm miało problemy z uzyskaniem gwarancji bankowych na udział własny. Tym bardziej w sytuacjach, gdy majątek telekomunikacyjny firmy nie był uwzględniany jako zabezpieczenie akceptowane przez instytucje finansowe. A nikt przy tym nie brał pod uwagę, czy firma może wykonać inwestycję z własnych środków bieżących. W praktyce operatorzy występowali o stosunkowo małe kwoty lub ustanawiali zabezpieczenia na własnych domach czy mieszkaniach. - To się zmieniło. Dziś do uzyskania pozytywnej formalnej oceny wniosku wystarczy tylko oświadczenie operatora, że ma odpowiednie środki na sfinansowanie inwestycji - mówi Marek Kossakowski.

## Pula na cały kraj

KIKE miało także zastrzeżenia do zbyt niskich limitów kwot dofinansowania przyznawanych na poszczególne województwa. A to ograniczało firmy w ubieganiu się o dofinansowanie większych projektów z obawy o ich odrzucenie z powodu wyczerpania środków. Mówił o tym np. Piotr Marciniak z KIKE na majowej konferencji Krajowego Forum Szerokopasmowego. Postulat ten WWPE uznało za sensowny i w obecnie trwającym naborze dostępna kwota dofinansowania nie jest już dzielona na województwa, a określona została na cały kraj i wynosi 23,5 mln euro.

- Wzrost zainteresowanie programem 8.4 POIG świadczy o tym, że WWPE potrafiła go uelastyczyć. Uwzględniając zastrzeżenia przedsiębiorców udało się sprawić, że uproszczono formalności, przez które muszą przebrnąć operatorzy - twierdzi Marek Kossakowski. Jego zdaniem w obecnie trwającym naborze można się spodziewać rekordowej liczby wniosków.

Nie do końca cieszy to firmy, które składały wnioski w drugim naborze 8.4 POIG w 2009 roku. Liczyły, że inwestycje zrealizują w tym roku, a przez opóźnienia trudno im będzie zdążyć z wykonaniem projektów przed zimą.

Marek Jaślan